

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POTRĄCIŁ POLICJANTA, BY UDAREMNIĆ ZATRZYMANIE

Data publikacji 06.07.2011

To były sceny jak z filmu. Kierowca hyundaia nie chciał zatrzymać się do kontroli drogowej na rondzie de Gaulle'a, mimo wyraźnych sygnałów. Z impetem ruszył i zaczął uciekać. Policjanci, którzy podjęli pościg, dogonili 20-letniego Wojciecha T. Mężczyzna nie zrezygnował jednak z ucieczki i próbował rozjechać policjanta, który wpadł na maskę auta. Dzisiaj zostaną mu przedstawione zarzuty czynnej napaści na funkcjonariusza. Może mu grozić nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Policjanci oddziału prewencji patrolowali okolice ronda de Gaulle'a. Około 18.15. zauważyli jadącego od strony Al. Jeruzolimskich hyundaia, którego kierowca nie zastosował się do znaków drogowych i, mimo zakazu, chciał skręcić w lewo. Policjant podszedł bliżej auta i zaczął dawać sygnały do zjazdu na rondo. Kierowca, mimo wyraźnych okrzyków i sygnałów, nie reagował i kontynuował jazdę przez Al. Jeruzolimskie w stronę ul. Marszałkowskiej. W aucie był jeszcze jeden mężczyzna. Kiedy samochód zatrzymał się na czerwonym świetle, jeden z funkcjonariuszy podbiegł i otworzył drzwi od strony kierowcy.

Mężczyzna oświadczył, że nie widział żadnych znaków do zatrzymania. Policjant nakazał mu zjechać na rondo. W tym momencie światło zmieniło się na zielone i mężczyzna z impetem odjechał. Funkcjonariusz wrócił do radiowozu i wraz z kolegą ruszył w pościg za hyundaiem.

Mundurowi dogonili samochód na rondzie Dmowskiego, gdzie uciekinier utknął w korku. Jeden z funkcjonariuszy wysiadł z radiowozu i stanął przed maską ściganego auta. W tym momencie kierowca znów ruszył, uderzając w policjanta, który upadł na maskę hyundaia. Pomimo tego mężczyzna kontynuował jazdę, którą przerwał dopiero na widok policyjnej broni. Kierowca wysiadł w końcu z auta i poddał się kontroli.

Jak się okazało, Wojciech T. (20 l.) nie miał uprawnień do kierowania pojazdami i, jak tłumaczył, dlatego nie zatrzymał się do kontroli. Jego pasażer to Artur K. (31 l.). Obaj mężczyźni trafili do komendy przy ul. Wilczej. Byli trzeźwi. Minioną noc spędzili w policyjnej izbie zatrzymań. Policjant z silnymi stłuczeniami trafił do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Dzisiaj Wojciechowi T. i Arturowi K. zostaną przedstawione zarzuty czynnej napaści na funkcjonariusza. Za ten czyn grozi do 10 lat pozbawienia wolności. Policjanci ze Śródmieścia wnioskować też będą o ich tymczasowe aresztowanie.

(KSP / aw)

Film Potrącił policjanta, by udaremnić zatrzymanie



[Film w formacie nieobsługiwany przez odtwarzacz. Pobierz plik Potrącił policjanta, by udaremnić zatrzymanie](#) (format flv - rozmiar 2.41 MB)